

Spotkanie LP z przedsiębiorcami leśnymi - relacja

Dodano: 10.07.2017

5 lipca w Tucholi, na terenie Technikum Leśnego odbyło się spotkanie przedsiębiorców leśnych z kierownictwem RDLP w Toruniu. Obecny był m.in. Janusz Kaczmarek, dyrektor RDLP, a także goście z Warszawy: m.in. dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski i Krzysztof Knop, zajmujący się w DGLP współpracą na linii LP-zule. Obecni byli też nadleśniczowie toruńskiej dyrekcji.



Na spotkanie RDLP zaprosiło przedsiębiorców leśnych mających podpisane umowy z nadleśnictwami tej jednostki. Spotkanie odbyło się na prośbę Polskiej Leśnej Izby Gospodarczej, która od dawna stara się pomóc przedsiębiorcom leśnym z terenu RDLP w Toruniu w ich problemach związanych m.in. z niskimi stawkami na usługi leśne. (?)

Mariusz Rakowski, prezydent Polskiej Leśnej Izby Gospodarczej (?) pytał, jaki był cel umieszczenia wśród kryteriów pozacenowych w przetargach na terenie RDLP kryterium ?termin płatności faktury?. Argumentował, że kryteria pozacenowe miały mieć znaczeni społeczne, a termin płatności nie ma tu nic do rzeczy. Pytał, jak za 12?14 zł przedsiębiorcy leśni mogą zatrudnić legalnie ludzi? Dlaczego w Toruniu stawki są tak niskie, skoro w dyrekcjach sąsiednich stawki wyjściowe są na poziomie 19 zł? Prosił, by matematycznie wyliczyć możliwość legalnego zatrudnienia za tak niskie stawki. Rakowski pytał o maszyny leśne, bo wielokrotnie słyszał o tym, że zakupy takie w LP są planowane. Pytał, czy chodzi o to, by przedsiębiorcom leśnym pokazać, kto rządzi? Pytał, jakie są plany LP w tym zakresie. Mówił, że pakiety jednoleśnictwowe przy dzisiejszym stanie gospodarki nie mają sensu. I wszędzie zostały powiększone, ale nie w RDLP w Toruniu. Argumentem było to, że to

przedsiębiorcy leśni z tego terenu chcą takich małych pakietów. Czy jednak jest tak na pewno? Zwracał uwagę, że przedsiębiorcy nie podwyższają cen w przetargach tak jak by chcieli, bo wiedzą, że LP unieważniają wówczas przetargi.

Dyrektor Kaczmarek odpowiadał, że poziom stawek wynika z konkurencji na rynku i różnic w stopniu trudności wykonywania prac w różnych leśnictwach. I jego zdaniem nie da się ich ujednolicić z pozycji nadleśnictwa czy dyrekcji. Mówił, że w jego interesie nie jest zakup sprzętu, ale jeśli stawki zuli oferowane w przetargach przekraczają znacznie kwoty przeznaczone na realizację zadań to nie ma innego wyjścia, trzeba szukać wykonawstwa tych prac we własnym zakresie. (?) Co do pakietów, to dyrektor tłumaczył, że demokratycznie wybrani przedsiębiorcy leśni byli za jednoleśnictwowymi pakietami. Podkreślał, że można startować na kilka leśnictw.

Rakowski pytał, jak nazwać sytuację, gdy dyrektor Kaczmarek mówi, że jeśli zule przekroczą kwoty w przetargach to LP kupią maszyny? Czy to jest dyktatura? Podkreślał, że jeśli ktoś miał dawniej 12 zł to teraz musi podnieść radykalnie stawkę, jeśli chce legalnie zatrudniać ludzi. Ale po podwyżce te stawki wcale nie będą wysokie, jedynie ich wzrost procentowy będzie duży, bo podwyższenie z 10 do 15 zł to wzrost o 50%.

Dyrektor Kaczmarek mówił, że zamierza w przyszłym roku wyrównać stawki w RDLP: większe podwyżki mają być tam, gdzie stawki są niższe. Sala w trakcie tej dyskusji znacznie się ożywiła. Dyrektor Tomaszewski prosił w tym momencie o uspokojenie nastrojów. Mówił, że gdybyśmy tylko postępowali z punktu widzenia wolnego rynku, to trzeba by zadać pytanie, dlaczego Rakowski nie pozwala LP kupować maszyn? Czemu nie pozwala im stosować jednostek naturalnych?

Co do zakupu maszyn przez LP dyrektor Tomaszewski mówił, że nie jest zamiarem LP wyprzeć w ten sposób zule. LP chcą się zachowywać po partnersku, zgodnie ze społeczną umową zakładającą outsourcing prac leśnych. Wskazał, że w DGLP pracuje się teraz nad zarządzeniem regulującym współpracę na linii LP-zule. To się opóźnia, dziękował przedsiębiorcom za cierpliwość w tym zakresie.(?)

Robert Gruszka z PLIG mówił, że zule nie mogą zablokować zakupów maszyn przez LP, ale z drugiej strony LP wymuszają zakup maszyn przez przedsiębiorców, zapisując np. w przetargach na dwa leśnictwa wymóg posiadania harwestera. O zabijaniu stosów mówił, że problemem jest mentalność leśniczych, którzy po prostu chcą mieć ładnie ułożone stosy. Gruszka poparł przedsiębiorców, którzy startowali po trzy, cztery razy na te same pakiety, gdy nadleśnictwo powtarzało przetargi, nie obniżając ceny. Zdaniem Gruszki to jest właśnie normalne, a nienormalne jest oferowanie przez nadleśnictwa tak niskich stawek. I trzeba by się przyjrzeć, jak nadleśnictwo skalkulowało kwotę do przetargu, a nie nasyłać UOKiK na przedsiębiorców pozostających przy swojej stawce.

Dyrektor Kaczmarek odpowiadał, że nie zgadza się z tym zdaniem, mówił, że być może Gruszka nie zna wszystkich szczegółów. To wzbudziło dyskusję nad tą sprawą.

Jeden z nadleśniczych tłumaczył, że stawki były zaniżane przez zule, w wyniku wojny cenowej przez kilka lat, i teraz w jednym roku stawki o 100% podnieść nie można, by to wyrównać. Pewnie się to w kilka lat wyrówna, a potem pewnie znów będzie wojna cenowa, bo atrakcyjne stawki ściągają zule z innych regionów.

Rakowski mówił, że wzrost stawek w tym roku wynika z wymogu zatrudniania pracowników legalnie, wcześniej po prostu w lesie pracowali ludzie na czarno i jak mówił Rakowski, nadleśniczy doskonale o tym wiedział. Nadleśniczy po prostu na to pozwalał. Rakowski pytał, dlaczego wcześniej na to nie reagowano?

Krzysztof Knop z DGLP podsumowując spotkanie dziękował za zgłoszone uwagi. Mówił o tym, że do DGLP spływa wiele skarg od zuli, którzy przegrali przetargi, a dotyczących zaniżania stawek przez inne firmy. Mówił o wymuszaniu przez zwycięskie firmy pracy u podwykonawców za niskie stawki. I podwykonawcy, mający leasingi, się na to godzą.

Krzysztof Knop apelował, by przedsiębiorcy leśni sami dbali o rynek usług leśnych, także przez stworzenie przez PLIG kodeksu etyki?.

Powyższy tekst jest skrótem obszernej notatki PLIG z tego spotkania, której pełną treść PLIG rozesłał do swoich członków.

Notatka sporządzona przez PLIG nie jest dokładnym zapisem wypowiedzi wygłoszonych na spotkaniu, a jedynie ich skróconym omówieniem.

Zdjęcie: PLIG

Więcej zdjęć: RDLP w Toruniu

http://www.torun.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset_publisher/1M8a/content/o-pracach-lesnych-w-tucholi

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.